



Echo Lipska

ROK XIX NR 148

styczeń - marzec 2012

cena 2,5 zł

Lokalna gazeta samorządowa

**Zdrowych, pogodnych Świąt Wielkanocnych,
pełnych wiary, nadziei i miłości.
Radosnego, wiosennego nastroju,
serdecznych spotkań w gronie rodziny
i wśród przyjaciół**

życzy

**Burmistrz Lipska
Małgorzata Cieśluk**

**Zdrowych, radosnych i spokojnych
Świąt Wielkanocnych oraz
pomyślności w życiu zawodowym i osobistym**

życzy

**Przewodniczący Rady
Jerzy Krysztopik
i Rada Miejska w Lipsku**

**Życzenia zdrowych, spokojnych,
pełnych rodzinnego ciepła i radości
Świąt Wielkanocnych**

życzy

Redakcja

rys. Jacek Marcinkowski



XIII. nie zawsze pechowa



W dniu 8 stycznia 2012 r. odbył się w naszym ośrodku XIII Powiatowy Przegląd Widowisk Kolędniczych i Pastoralek. Jakby na przekór obiegowej opinii, 13 okazała się dla organizatorów wyjątkowo pomyślna. Udało nam się w tym roku zorganizować, aż 5-osobowy skład Komisji Artystycznej, a w niej takie osobistości jak:

- dr Artur Gawel – etnograf, Białostockie Muzeum Wsi;
- Józef Zysk – muzyk, Wojewódzki Ośrodek Animacji Kultury w Białymstoku;
- Mirosław Nałaskowski – muzyk, Regionalny Ośrodek Kultury i Sztuki w Suwałkach;
- Wiesław Jamusik – nauczyciel, Starostwo Powiatowe w Augustowie;
- Ewa Mucha – twórca ludowy, Stowarzyszenie Twórców Ludowych.

Komisja po obejrzeniu i wysłuchaniu 3 widowisk o Narodzeniu Pańskim, 2 grup kolędniczych oraz 1 grupy śpiewającej tradycyjne pastorałki przyznała za widowiska odtwarzające tradycje Świąt Bożego Narodzenia, Nowego Roku, Trzech Króli nagrody pieniężne dla następujących zespołów:

- Jasełkowego Teatru z Zespołu Szkół Samorządowych w Augustowie;
- Młodzieżowej Grupy Obrzędowej z MGOK w Lipsku;
- zespołu ze Szkoły Podstawowej w Nettcie Pierwszej
- zespołu ze Szkoły Podstawowej w Bartnikach
- oraz nagrodę w postaci radiomagnetofonu dla grupy z Przedszkola Samorządowego w Lipsku.
- Ponadto przyznano nagrodę dla Zespołu Regionalnego „Lipsk” za prezentację kolęd i pastorałek regionalnych.

Nagrody zostały ufundowane przez Miejsko – Gminny Ośrodek Kultury w Lipsku i Starostwo Powiatowe w Augustowie.

Decyzją Komisji Artystycznej na wojewódzkim przeglądzie teatrów wiejskich i obrzędowych województwa podlaskiego w Łomży (17/18 lutego 2012r.) powiat augustowski reprezentowany był przez Młodzieżową Grupę Obrzędową z MGOK w Lipsku i szkolną grupę z Netty Pierwszej.

Komisja Artystyczna zwróciła się także do wszystkich domów kultury, świetlic i szkół z terenu powiatu augustowskiego o wspólne zainteresowanie się odtwarzaniem lokalnych tradycji obrzędowych, tak licznie jeszcze niedawno reprezentowanych na poprzednich przeglądach kolędniczych. Z niepokojem zaobserwowano sytuację, że ze sporej ilości gmin powiatu augustowskiego od lat na powiatowym przeglądzie kolędniczym nie pojawiła się ani jedna grupa odtwarzająca lokalne obrzędowe tradycje zimowe. Pokolenia seniorów z tych gmin pamiętają jeszcze tradycje tego czasu; zadaniem szkół i ośrodków kultury jest przeciwdziałanie zatraceniu własnej tożsamości kulturowej.

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego podkreśla, że kultura i inwestowanie w nią jest istotnym czynnikiem

rozwoju lokalnego, wyłożone na nią środki finansowe mogą przynieść realny dochód. Powtarza się często, że to turystyka jest ważnym sektorem gospodarki. Ale w naszej szerokości geograficznej turystyka nie może funkcjonować bez kultury, bez odtwarzania własnego dziedzictwa kulturowego. Ta prawda znana jest nie tylko w wielu krajach Europy; wiele regionów Polski (obszary karpaccie, Kaszuby, Kurpie) znacznie w dbałości o swoją tożsamość i atrakcyjność kulturową wyprzedza obecnie Suwalszczyznę.

Pomocy w zakresie wspólnego odtwarzania tradycji - lokalne środowiska mogą oczekiwać zarówno od instytucji kultury (w tym Wojewódzkiego Ośrodka Animacji Kultury w Białymstoku, Regionalnego Ośrodka Kultury i Sztuki w Suwałkach, muzeów i stowarzyszeń wspomagających kulturę ludową), jak też lokalnych urzędów i placówek kultury.

Komisja podziękowała instruktorom i członkom zespołów, podkreślając duże zaangażowanie dzieci i młodzieży, a także zało-



dze Miejsko – Gminnego Ośrodka Kultury w Lipsku za sprawne zorganizowanie przeglądu.

Co dalej z naszymi reprezentantami?

Młodzieżowa Grupa Obrzędowa z MGOK w Lipsku, w dniu 17 lutego, na Przeglądzie Teatrów Wiejskich i Obrzędowych Województwa Podlaskiego Łomża 2012, za „Herody” odtworzone na podst. przekazu p. Stanisława Rajkowskiego z Rakowicz zajęła III miejsce w kategorii tradycyjnych zespołów kolędniczych.

W dwudniowym Przeglądzie wzięły udział 23 zespoły z terenu naszego województwa, które oceniane były w trzech kategoriach: teatrów obrzędowych wiernych tradycji, tradycyjnych zespołów kolędniczych oraz zespołów jasełkowych i innych.

Grupie gratulujemy udanego występu na scenie wojewódzkiej tym bardziej, że Komisja Artystyczna tego Przeglądu podkreśliła, iż poziom przygotowań i wykonań był wysoki, a walory estetyczne, etnograficzne i artystyczne są niezmiennie w regionie podlaskim godne najwyższego uznania.

Komisja zachęcała jedynie, aby instruktorzy przyłożyli większą uwagę do poprawności śpiewu wśród młodego pokolenia i do zachowywania tam, gdzie to możliwe miejscowych gwar.

Ponadto Komisja stwierdziła: „Biorąc pod uwagę wielkie znaczenie nurtu teatru wiejskiego i obrzędowego dla tożsamości kultury polskiej, komisja stale apeluje o właściwe, wyższe honorowanie pracy w dziedzinie kultury”.

(tara)

Kalejdoskop kulturalny

Wystawa wycinanki ludowej



Przez okres 2 miesięcy eksponowana była w naszym ośrodku kultury wystawa lipskiej wycinanki regionalnej autorstwa p. Krystyny Cieśluk. Artystka ukazała nam kolejny swój talent plastyczny, tym razem prezentując przepiękne wycinanki ludowe, których wielkość dochodziła nawet do rozmiarów 85 x 65 cm.

Pani Krystyna wykonuje wycinanki różnych typów, na wzór kurpiowskich „lelii”, wycinane w kwadrat własnego pomysłu i tradycyjne, białe wycinanki, które dawniej stosowane były w mieszkaniach jako ozdoby pótek, obrazów świętych i jako firanki papierowe na

okna. Szczególnie w okresie dorocznych świąt i ważnych uroczystości rodzinnych wieszano nowe, misternie wycięte, piękne kompozycje wycinankowe. Ekspozycja prezentowana była pod koniec stycznia w TV Białystok, w programie „Czym żyje wieś?”

W związku z wystawą 30 stycznia odbyły się w naszym ośrodku warsztaty wycinankarskie dla dzieci i młodzieży biorącej udział w zajęciach M-GOK, w ramach akcji „Ferie na wesoło”.

Twórcy ludowi w mediach

W styczniu twórcy lipscy, pisankarki Ewa Mucha, Genowefa Skardzińska i Janina Trochimowicz prezentowały swoje wyroby w Teleekspresie i w białostockim Obiektywie.

Ponadto, 19 marca w programie „Klimaty i smaki” realizowanego przez TVP1, mogliśmy obejrzeć janowską tkaninę dwuosnowową, lipskie pisanki, a także prezentację, jak powstaje sękacz. Autorzy tego programu przedstawiają ciekawe i charakterystyczne smaki i klimaty określonego obszaru, regionu. O pięknie każdego kraju decydują walory poszczególnych regionów, które im bardziej różnorodne, tym bardziej ciekawe i tworzą piękniejszą całość. Program „Klimaty i smaki” po raz drugi był poświęcony obszarowi Fundacji Biebrzańskiej, gdyż promuje on działania związane z realizacją Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich w Polsce.

- 1 marca – nastąpiła realizacja fotoreportażu z wykonywania pisanek, dla potrzeb Agencji Fotograficznej Wschód (www.agencjawschod.pl).

Dziedzictwo kulturalne walorem turystycznym

10 lutego, w ośrodku Suwalskiej Izby Rolniczo – Turystycznej „Maziówka”, odbyło się spotkanie rękodzielników z obszaru Suwalszczyzny. SIR-T w ramach realizowanego przez siebie projektu Turystyczna Sieć Współpracy – klaster „SUWALSZCZYŻNA-MAZURY” złożyła wszystkim ofertę współpracy w budowaniu wspólnej oferty turystycznej. Oferta ta będzie polegała na zorganizowaniu na terenie sześciu powiatów (suwalskim, sejneńskim, goldapskim, oleckim, augustowskim i elckim) przystanków kulinarnych i szlaku rękodzieła ludowego połączonego z siecią punktów sprzedaży pamiątek regionalnych. Wśród biorących udział w szkoleniu rękodzielników i producentów kulinariów z ww. obszaru Suwalszczyzny nie zabrakło również twórców ludowych z Lipska. Przystąpili oni do udziału w szlaku rękodzieła, poprzez wypełnienie stosownych deklaracji i złożeniu ofert handlowo-warsztatowych.

Przystanki kulinarne to oferta na konsumpcję konkretnej potrawy w określonym miejscu lub warsztaty przygotowywania tychże potraw. Organizatorami takich punktów będą głównie restauratorzy, gastronomowie i właściciele kwater agroturystycznych.

Szlak rękodzieła ludowego ma polegać na znalezieniu i połączeniu ze sobą ofert warsztatowo-pokazowych, które mogłyby stanowić propozycję aktywnego wypoczynku dla osób odwiedzających nasz region.

SIR-T proponuje ze swojej strony promocję i reklamę ww. przedsięwzięć oraz pośrednictwo w przepływie informacji pomiędzy oferentem i klientem a także koordynację działań związanych z tworzeniem konkretnej propozycji dostosowanej do potrzeb klienta.

Więcej informacji na ten temat będzie można znaleźć na stronie internetowej SIRT-u.

(tara)

Wyjazdy, występy i inne działania:

- 7 luty – występ Zespołu Regionalnego „Lipsk” z okazji Dnia Seniora w ośrodku kultury w Suchowoli;
- 10 lutego – udział twórców w spotkaniu rękodzielników w ośrodku Suwalskiej Izby Rolniczo – Turystycznej „Maziówka” w Nowej Wsi k. Suwałk;
- 18 lutego – spotkanie karnawałowe Zespołu Regionalnego „Lipsk”, Klubu Seniora w Lipsku i grupy lipskich Amazonek;
- 4 marca – udział twórców ludowych i lipskiego zespołu w Kaziukach suwalskich. Zespół zaprezentował nasze tradycyjne pieśni postne w nowo wybudowanym kościele pw. św. Kazimierza na ul. Patli (osiedle Północ);
- 18 marca – prezentacja tradycyjnych pieśni wielkopostnych naszego regionu, w wykonaniu Zespołu Regionalnego „Lipsk”, w lipskim kościele parafialnym pw. Matki Bożej Anielskiej.
- 25 marca 2012 r. – udział lipskich twórców ludowych w XXI Jarmarku Wielkanocnym Sztuki Ludowej Podlasia w Białymstoku i w Jarmarku Wielkanocnym w Muzeum Etnograficznym w Toruniu.

Ekomuzeum

– szansą rozwoju regionalnego

(c.d. część III – kontynuacja z nr 145 i nr 147)

Kontynuując opis koncepcji funkcjonowania ekomuzeum w gminie Lipsk, kolejnym warunkiem prawidłowo funkcjonującego ekomuzeum powinno być istnienie:

3. Lokalnych atrakcji i osobliwości historyczno-kulturowych (np. zabytki architektury i techniki, pomniki, izby regionalne, lokalne potrawy, pieśni, tańce, zwyczaje)

Warto pamiętać o tym, że za atrakcje nie muszą być uznane jedynie fizycznie istniejące w terenie obiekty, ale mogą to być także miejsca upamiętniające ważne, ciekawe czy też zabawne wydarzenia jakie miały miejsce w przeszłości. W wywiadach ze starszymi osobami należy zrobić zapiski wszelkich legend, pieśni, przypowieści i anegdot, które mogą zostać później wykorzystane w opracowywanych materiałach informacyjno-promocyjnych oraz ofertach turystycznych.

Zasoby historyczno-kulturowe Gminy Lipsk:

- 1) kościół w stylu neogotyckim – z lat 1906-1914 – w nim obraz Matki Boskiej Bazylianki z przełomu XVI-XVII wieku;
- 2) Dom Katolicki z 1922 lub 1926 r.;
- 3) część układu urbanistycznego miasta Lipsk z 2 poł. XVI w. Do chwili obecnej jego regularne założenie przestrzenne zachowane jest z niewielkimi zmianami;
- 4) występujące na terenie gminy obiekty budownictwa drewnianego z końca XIX i początku XX:
 - dom drewniany nr 6 w Krasnem
 - dom drewniany nr 39 w Krasnem
 - dom drewniany nr 4 w Lipszczanach
 - spichlerz drewniany w Lipszczanach
 - stodoła kamienno – drewniana w Lipszczanach
 - obora drewniana w Lipszczanach
 - spichlerz drewniany w Lipszczanach
 - dom drewniany nr 12 w Lipszczanach;
- 5) fortyfikacje (zespół 48 bunkrów) tzw. Linii Mołotowa z okresu II wojny światowej. Schrony te zbudowała Armia Czerwona w latach 1940-1941 (tereny te w tym czasie należały do sowieckiej strefy okupacyjnej) na całej długości linii granicznej z hitlerowskimi Niemcami. Przy budowie schronów wykorzystywano niewolniczą pracę miejscowej ludności;
- 6) obelisk poświęcony Błogosławionej Mariannie Biernackiej znajdujący się przy jej domu na ul. Zamiejskiej. Biernacka oddała swoje życie za synową i jej nienarodzone dziecko. Dobrowolnie znalazła się w grupie Polaków aresztowanych, a następnie rozstrzelanych przez Niemców 13 lipca 1943 r. na fortach w Naumowiczach (niedaleko Grodna, obecnie terytorium Białorusi).
- 7) pomnik „Zginęli za Polskę” znajdujący się w parku miejskim, poświęcony 50 zakładnikom zamordowanym przez hitlerowców w dniu 13 lipca 1943 r. na fortach w Naumowiczach;
- 8) Kopiec Wolności usypany w 1919 r. przez mieszkańców Lipska, znajdujący się przy Zespole Szkół Samorządowych w Lipsku;

- 9) armata przeciwpancerna oraz głaz upamiętniający walki o wyzwolenie Lipska – na tle skarpy przy basenie kąpielowym;
- 10) cmentarz żydowski w Lipsku z XVIII wieku – na skraju nekropolii został wzniesiony pomnik, na którym wyryto napis „Żydom lipskim – mieszkańcy”; od 1945 r. nieużytkowany, z zachowanymi nielicznymi macewami;
- 11) cmentarz rzymskokatolicki w Lipsku, założony w pierwszej połowie XIX w.;
- 12) głaz na rogu ul. Kościelnej i Batorego upamiętniający pobyt w Lipsku majora Henryka Dobrzańskiego „Hubala”;
- 13) dawna cerkiew prawosławna w stylu bizantyjskim z 1879 r. we wsi Rygałówka – obecnie kościół parafialny;
- 14) cmentarz parafialny w Rygałówce;
- 15) wieś Jasionowo (10 km od Lipska) spacyfikowana przez hitlerowców w dniu 26.08.1943 r. Obecnie znajduje się tam zbiorowa mogiła mieszkańców i kaplica;
- 16) miejsce jednej z ważnych bitew powstania styczniowego wojsk powstańczych pod dowództwem płk. Józefa Konstantego Ramotowskiego ps. „Wawer” – uroczysko Kozi Rynek (w połowie drogi między Lipskiem i Augustowem w Puszczy Augustowskiej);
- 17) Muzeum Lipskiej Pisanki i Tradycji (Lipsk) – stałe wystawy: pisankarstwa, tkactwa, hafciarstwa, koronkarstwa;
- 18) Muzeum Regionalne w Lipsku – sale: (1) historyczno-archeologiczna; (2) prezentująca narzędzia rolnicze i gospodarcze; (3) stylizowana na izbę wiejską; (4) warsztatowa twórczości ludowej;

4. Lokalnych atrakcji i osobliwości przyrodniczych (np. pomniki przyrody, ostoje ciekawych gatunków roślin i zwierząt, rezerваты, punkty obserwacji zwierząt, punkty widokowe, starodrzewia, bagna, wodospady...).

Zasoby przyrodnicze Gminy Lipsk:

- 1) Gmina Lipsk leży częściowo na obszarze Biebrzańskiego Parku Narodowego oraz w dwóch Obszarach Chronionego Krajobrazu:
 - Puszcza i Jeziora Augustowskie: ochrona i zachowanie jednego z największych i najcenniejszych pod względem przyrodniczym kompleksu leśnego Puszczy Augustowskiej oraz wartości kulturowych i historycznych Kanału Augustowskiego
 - Dolina Biebrzy: ochrona i zachowanie fragmentu doliny Biebrzy o naturalnym charakterze, stanowiącej niejako strefę ochronną w górnej części Biebrzańskiego Parku Narodowego;
- 2) ze względu na przyrodniczą wartość część obszaru gminy została objęta europejską siecią Natura 2000. Na terenie gminy Lipsk występują PLH200008 Dolina Biebrzy, PLB200006 Ostoja Biebrzańska, PLH200005 Puszcza Augustowska i PLB200002 Puszcza Augustowska;
- 3) pomniki przyrody:
- 4) skupisko 9 modrzewi europejskich (obwody 2,3-2,4 m) – Leśnictwo Jasionowo
- 5) 2 zrosnięte lipy szerokolistne (obwody 2,47-3,12 m) – przy osadzie gajowej wsi Krasne;
- 6) charakterystycznym dla gminy Lipsk jest również występowanie na jej terenie przynależącym do Biebrzańskiego Parku Narodowego tak rzadkich gatunków dużych ssaków jak łos czy wilk; (...)

Rekomendacje wspólne dla Gmin Lipsk i Sztabin związane z opisem lokalnych atrakcji i osobliwości historyczno-kulturowych oraz przyrodniczych (punkty 3. i 4. Rozdziału 4 niniejszego opracowania):

- 1) powyższe opisy zasobów historyczno-kulturowych oraz przyrodniczych nie są dokumentami inwentaryzacyjnymi, ponieważ te ostatnie powinny być odrębnymi, obszernymi opracowaniami. Są jedynie zbiorem krótkich prezentacji wybranych atrakcji;
- 2) Struktura zawartości pełnej inwentaryzacji może wyglądać w sposób następujący:
 - a. Ogólna charakterystyka obszaru:
 - mapa obszaru z zaznaczeniem najważniejszych punktów orientacyjnych – m.in. rzeki, drogi, szczyty, budynki, granice państwa - należy uzgodnić źródło, rodzaj i skalę mapy, tak żeby podkład był taki sam dla inwentaryzacji historycznej, kulturowej i przyrodniczej;
 - lokalizacja walorów historycznych, kulturowych i przyrodniczych.
 - b. Inwentaryzacja terenowa - lista i szczegółowy opis zidentyfikowanych atrakcji i walorów (z zaznaczeniem na mapie): historycznych, kulturowych i przyrodniczych.
 - c. Waloryzacja - wykaz wybranych atrakcji i walorów sugerowanych do wyeksponowania (z zaznaczeniem na mapie oraz materiałem fotograficznym): historycznych, kulturowych i przyrodniczych.
 - d. Propozycje metod i sposobów wyeksponowania w terenie wybranych atrakcji historycznych, kulturowych i przyrodniczych.
 - e. Propozycje metod i sposobów ochrony i zabezpieczenie wybranych atrakcji historycznych, kulturowych i przyrodniczych.
 - f. Propozycje tekstu opisu wybranych atrakcji historycznych, kulturowych i przyrodniczych do wykorzystania na tablicach, folderach.
 - g. Dokumentacja fotograficzna (np. na płycie CD) zebrana podczas inwentaryzacji historycznej, kulturowej i przyrodniczej (wraz ze skanami fotografii należących do zbiorów prywatnych, muzealnych czy archiwalnych, jeśli takie wystąpią) – jeśli pojawią się fotografie lub skany fotografii należących do osób trzecich, należy dołączyć imiona i nazwiska autorów oraz pisemną zgodę autorów na wykorzystywanie tych materiałów).
 - h. Wykaz dostępnej literatury i materiałów źródłowych – historycznych, kulturowych i przyrodniczych (z podaniem miejsc, w których występują, np.: archiwa, muzea, biblioteki, zbiory prywatne).
 - i. Lista kontaktów do osób, które mogą posiadać wiedzę źródłową w zakresie wybranych atrakcji historycznych, kulturowych i przyrodniczych na trasie.
- 3) warto pamiętać o tym, że za atrakcje nie muszą być uznane jedynie fizycznie istniejące w terenie obiekty, ale mogą to być także miejsca upamiętniające ważne, ciekawe czy też zabawne wydarzenia jakie miały miejsce w przeszłości. W wywiadach ze starszymi osobami należy zrobić zapiski wszelkich legend, pieśni, przypowieści i anegdot, które mogą zostać później wykorzystane w opracowywanych materiałach informacyjno-promocyjnych oraz ofertach turystycznych;
- 4) ze względu na konieczność spójności zbieranych informacji źródłowych oraz wszelkich danych z terenu ważne jest, aby za koordynację całości inwentaryzacji odpowiedzialna była jedna osoba, która oczywiście musi być w ścisłym i stałym (aktualizacja informacji) kontakcie z zespołem ekspertów.

WIELKANOC

Od kiczu do głębi

W najbliższym czasie będziemy obchodzić Święta Wielkiej Nocy. Nie tak dawno w rozmowach o przygotowaniach do nich usłyszałam: „Od jakichś trzech lat nie święcimy święconki, nie malujemy pisanek, nie...”, „Podczas Niedzieli Wielkanocnej tylko podzieliłiśmy się jajkiem, po czym każdy poszedł robić, co chce”, „Jeśli nie będę chciała się oczyścić z »grzechu«, zmienić postępowania, to nie skłoni mnie do tego ani Wielkanoc, ani wszelkie postanowienia czy inne związane z tym obrzędy. Ja muszę chcieć”, „Ja tam mam swoje własne układy z Bogiem i nie potrzebuję do tego obrządków”.

Czyżby dla niektórych nic nie pozostało z istoty okresu Wielkiego Postu, Wielkiego Tygodnia i Niedzieli Wielkanocnej?

Wielu z nas skupia się w tym okresie jedynie na zewnętrznych symbolach: pisankach, palmach, zajączkach, baziach, kurczaczkach i lukrowanych babkach. Stwarza się atmosferę krainy bezkresnej szczęśliwości. A co z głębią tego Święta? Czy będziemy jej szukać?

Dla każdego prawdziwego katolika najważniejsze Święto w kościele to Wielkanoc.

Dzieje się tak, gdyż Święta te najpełniej wyrażają istotę naszej wiary, istotę chrześcijaństwa. Stawiają w centrum Jezusa i wydarzenia zbawcze jego męki, śmierci i zmartwychwstania. To Jezus, nasz Pan, zaprasza nas do wejścia w świat misterium paschalnego. Chrystus swoją męką i zmartwychwstaniem wysłużył nam „nowy akt stworzenia”, staliśmy się w nim dziećmi Boga, wolnymi od grzechu pierworodnego, z otwartą drogą do szczęścia wiecznego, ze świadomością, że przez Jezusa zwyciężony został szatan, grzech i śmierć.

Przygotowujemy się długo do przeżywania tych Świąt: pościmy 40 dni w Wielkim Poście, czynimy różne postanowienia dotyczące zmiany naszego życia czy postępowania. Czasem nasze ofiary, pokutę i jałmużnę ofiarowujemy za innych – tych, których kochamy a oni potrzebują pomocy, duszom zmarłych, które czekają na nasze modlitwy i umartwienia, w Środę Popielcową od IV wieku głowy wiernych posypywane są popiołem ze spalonych zeszłorocznych palm wielkanocnych, w Niedzielę Palmową poprzedzającą Niedzielę Zmartwychwstania Pańskiego zanosimy do kościoła palmy do poświęcenia, aby te symbole zmartwychwstania i nieśmiertelności duszy chroniły nasz dom i żyjących w nim od chorób i wszelkiego zła, w zadumie i skupieniu staramy się uczestniczyć w Świętym Triduum Męki i Zmartwychwstania Pańskiego, adorujemy krzyż, który jest znakiem naszego zbawienia, święcimy w Wielką Sobotę jajko, będące dla nas symbolem nowego życia, stawiamy wielkanocnego baranka na świątecznych stołach, gdyż jest on symbolem ofiary, którą za nas złożył Jezus Chrystus, ale też symbolem zwycięstwa Zmartwychwstałego nad śmiercią, złem i grzechem, w Niedzielę Wielkanocną dzielimy się w domach poświęconym jajkiem, składając sobie życzenia.

Niech Zmartwychwstanie Pańskie, które przynosi odkupienie, trwa w nas i naszych rodzinach, niech przenika naszą codzienność i otwiera nas na działanie Bożej Miłości.

To jest dobry czas na odrodzenie naszego rodzinnego życia.

Spróbujmy wybaczać sobie, okazywać szacunek i miłość, zdobyć się na większą troskę o naszych chorych czy starych bliskich, poszukać wspólnego języka z dziećmi, poprawić sposób traktowania siebie nawzajem. Przez cały rok każda niedziela uobecnia nam radość ze Zmartwychwstania Jezusa, radość nowego życia w Nim a każdy piątek przywołuje wydarzenie męki i śmierci naszego Pana.

W Kościele nie ma rzeczy przypadkowych. Wszystkie obrzędy, znaki, gesty, kolory, ceremonie, wydarzenia mają swój głęboki sens i są zakorzenione w Piśmie Świętym i w tradycji.

Starajmy się poszukiwać i odnaleźć w okresie Świąt Wielkanocnych znaczenie i głębię obrzędów, przygotowań, symboli. Nie pozwólmy, aby pozbawione treści stały się pustymi znakami tego okresu, trwającymi tylko chwilę, ale nieprzynoszącymi żadnych owoców.

Mnie osobiście ze Świątami Zmartwychwstania Pańskiego kojarzy się słowo alleluja.

„Alleluja to po prostu radość, która samą siebie śpiewa, radość, pragnąca wyrazić to, czego słowa nie mogą wyrazić. Czyż naprawdę w tym dniu Zmartwychwstania Pańskiego nie potrafimy choć raz zapomnieć o wszystkim, co nędzne i małe, wobec tej ogromnej, wspaniałej szansy naszego Jutra, szansy danej nam już dziś?” (kard. Joseph Ratzinger, obecny papież Benedykt XVI, 1979 r.).

Grażyna Lipska-Zaremba

Kolejna edycja

„Konkursu na najlepiej zachowany zabytek wiejskiego budownictwa drewnianego w województwie podlaskim w 2012 r.”

Suwalszczyzna, należy do tych regionów w Polsce, która zachowała do dziś w znacznej części swój specyficzny charakter, w których budownictwo drewniane wciąż dominuje w krajobrazie wsi i miasteczek. Drewniane chaty, stodoły, spichlerze i inne budynki gospodarcze, przemysłowe oraz sakralne stanowią do dzisiaj najważniejszy element wiejskiego krajobrazu naszego regionu. Wszystkie najcenniejsze obiekty objęte są ochroną Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, niestety pozostałe obiekty pozbawione takiej opieki często niszczone lub zostają przerobione według „nowej mody”, nie zawsze przemysłane i z wyczuciem regionalnego stylu.

Są jeszcze na terenie naszej gminy obiekty drewniane, które zasługują na ich zachowanie ze względu na piękne, bogate zdobienia i ich wartość zabytkową, stanowią one element lokalnej tradycji, którą należy chronić. Niestety, w stosunku do całej zabudowy są to już wyjątki.

Niektórzy mieszkańcy naszej gminy starają się zachować zarówno ich wygląd architektoniczny jak również wyposażenie wnętrz. Do nich, więc kierujemy ofertę udziału w kolejnej edycji wojewódzkiego „Konkursu na najlepiej zachowany zabytek wiejskiego budownictwa drewnianego w województwie podlaskim w 2012 r.” Jest on organizowany przez Urząd Marszałkowski Województwa Podlaskiego i Muzeum Rolnictwa w Ciechanowcu. Celem konkursu jest promowanie właścicieli budynków drewnianych, którzy starają się je uratować i sensownie użytkować oraz rozpropagowanie tych budynków i ich właścicieli nie tylko w województwie podlaskim, ale również na terenie Polski i Europy. Posłuży do tego wydany jako plon konkursu katalog z fotografiami najciekawszych i nagrodzonych obiektów.

Informacji o Konkursie udziela:

Muzeum Rolnictwa im. ks. Krzysztofa Kluka w Ciechanowcu, tel. (086) 277-13-28 wew. 21 w godz. 8-16.

Udział w Konkursie należy zgłaszać wypełniając druk, który można pobrać w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w Lipsku, w godzinach jego urzędowania lub na stronie internetowej muzeum w Ciechanowcu. www.muzeumrolnictwa.pl

Adres, na który należy zgłaszać oferty:

Muzeum Rolnictwa im. ks. Krzysztofa Kluka w Ciechanowcu, ul. Pałacowa 5, 18-230 Ciechanowiec, lub droga elektroniczną adres e-mail: zabytekpodlasia@interia.pl

A o to najważniejsze informacje o konkursie:

I. Organizatorzy konkursu.

Urząd Marszałkowski Województwa Podlaskiego, Muzeum Rolnictwa im. ks. Krzysztofa Kluka w Ciechanowcu.

II. Cele konkursu.

1. Ochrona tradycyjnego, wiejskiego budownictwa drewnianego.
2. Propagowanie wiedzy na temat wartości zabytkowej i piękna dawnej wiejskiej architektury drewnianej.
3. Zdopingowanie i zachęcanie władz gminnych i właścicieli obiektów drewnianego budownictwa wiejskiego do dbałości o ich stan.
4. Rozpropagowanie wśród okolicznych mieszkańców oraz turystów piękna i wartości dawnej zabudowy drewnianej.
5. Kształtowanie poczucia tożsamości regionalnej, dumy

z dbałości o zachowane obiekty i potrzeby ich konserwacji i utrzymania.

6. Wskazanie możliwości dostosowania budynków drewnianych do współczesnych potrzeb z zachowaniem ich naturalnych pierwotnych właściwości.

III. Warunki udziału w konkursie.

1. Konkurs jest adresowany do wszystkich właścicieli i użytkowników budynków drewnianych na terenach wiejskich województwa podlaskiego (w miejscowościach liczących do 5 000 mieszkańców):
 - budynków mieszkalnych: domów, dworów, czworaków, dróżnicówek,
 - budynków gospodarczych: spichlerzy, stodoł, wozowni, maneży, itp.
 - budynków użyteczności publicznej: dworców kolejowych, karczm, szkół, siedzib urzędów gminy, spichlerzy gminnych,
 - budynków przemysłowych: wiatraków, młynów, kuźni, itp.
 - zagród wiejskich i założeń dworskich.
2. Do konkursu można zgłaszać obiekty powstałe do 1956 roku.
3. W konkursie nie mogą uczestniczyć jednostki statutowo zobowiązane do ochrony zabytkowego budownictwa: muzea, skanseny oraz kościoły, cerkwie, meczety i bożnice będące własnością związków wyznaniowych.
4. Zgłaszanie obiektu do konkursu wymaga zgody jego właściciela.

IV. Oceny i nagrody.

1. W skład jury wchodzi:
 - przedstawiciele Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podlaskiego,
 - przedstawiciele Podlaskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków,
 - przedstawiciele Narodowego Instytutu Dziedzictwa Oddziału Terenowego w Białymstoku,
 - przedstawiciele Muzeum Rolnictwa im. ks. Krzysztofa Kluka w Ciechanowcu,
 - przedstawiciele Muzeum Podlaskiego w Białymstoku.
2. Ocena obiektów będzie się opierać na opinii członków jury wyrażonych w sytuacjach dyskusyjnych większością głosów jury, które będzie brało za podstawę następujące kryteria:
 - stan zachowania obiektu zgodny z tradycją regionalnego budownictwa wiejskiego,
 - obiekty małej architektury (plot, studnie, kapliczki, itp.)
 - otaczająca zieleń nawiązująca do charakteru budynku,
 - zachowanie wnętrza zgodnego z tradycją lokalną, a zwłaszcza urządzeń grzewczych.

Nagrody: Suma nagród ufundowanych przez organizatorów konkursu wynosi 27.500 zł. (brutto). Pierwsza nagroda – 6.000 zł., trzy drugie nagrody po 3.000 zł., pięć trzecich nagród po 1.500 zł. oraz dziesięć wyróżnień po 500 zł. Na wniosek jury wysokość nagród może ulec zmianie.

W przypadku przyznania nagrody dla samorządu lub instytucji prowadzonych przez samorząd należy ją przeznaczyć w całości na ochronę dóbr kultury.

Termin: przyjmowanie zgłoszeń do 30 kwietnia 2012 roku, ocena zgłoszonych budynków przez jury do 30 sierpnia 2012 r, **przyznanie nagród konkursowych do 30 października 2012 roku.**



Gramy z pompą!

Zdrowa mama, zdrowy wcześniak, zdrowe dziecko, czyli na zakup najnowocześniejszych urządzeń dla ratowania życia wcześniaków oraz pomp insulinowych dla kobiet ciężarnych z cukrzycą.

Za nami XX Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Tym razem celem zbiórki było zebranie jak największych środków na zakup najnowocześniejszych urządzeń dla ratowania życia wcześniaków, oraz pomp insulinowych dla kobiet w ciąży chorujących na cukrzycę.

18 wolontariuszy za Sztabu działającego przy Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w Lipsku, przez cały dzień zbierało pieniądze do puszek kwestarskich na ulicach naszego miasta. Została również przeprowadzona licytacja gadżetów Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, za które udało nam się pozyskać 722 zł. Do akcji na rzecz WOŚP włączyli się również funkcjonariusze Straży Granicznej, którzy w budynku Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury prezentowali sprzęt służbowy wykorzystywany w codziennej pracy. Każdy z przybyłych miał możliwość obejrzenia gogli noktowizyjnych, kajdanek, hełmów, kamizelek odbłaskowych oraz kamizelek kuloodpornych. Dzięki hojności mieszkańców Lipska, łącznie udało nam się zebrać 4.602,69 zł.

W imieniu Fundacji Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy dziękujemy wolontariuszom, funkcjonariuszom SG, mieszkańcom Lipska oraz wszystkim osobom, które w jakikolwiek sposób wsparły nasze tegoroczne działania.

A.S.

Ferie na wesoło!!!

Okres zimowego wypoczynku w naszym województwie już za nami. Aby młodzi mieszkańcy Lipska w tym czasie się nie nudzili w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury zostały zorganizowane zajęcia dla dzieci i młodzieży. Ci, którzy nas odwiedzili mogli stwierdzić, że żeby dobrze się bawić wcale nie trzeba wyjeżdżać z miasta.



Codziennie ok. 40 osobowa grupa dzieci i młodzieży przekraczała nasze progi, aby przez kilka godzin aktywnie spędzić czas. Muzyka, plastyka, teatr oraz gry i zabawy - to tylko niektóre atrakcje, jakie przygotowaliśmy dla naszych uczestników. Mimo wielkiego mrozu dużą atrakcją okazała się wycieczka do Straży Granicznej. Podczas spotkania dzieci zapoznały się z najważniejszymi zasadami poruszania i zachowania się w strefie nadgranicznej oraz regułami bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Młodzież miała okazję zobaczyć jak wyglądają z bliska gogle noktowizyjne, hełmy, kajdanki, kamizelki kuloodporne oraz kamizelki odbłaskowe.

J.M.



ZIMOWE ZGRUPOWANIE TAEKWON-DO



W dniach 28.01r. – 04.02.2012r. zawodnicy naszej sekcji taekwon-do wraz z trenerem Tomaszem Leszkowiczem uczestniczyli w zimowym zgrupowaniu taekwon-do w Zawoi. Już po raz 14 organizatorem zgrupowania był MKS „Żak” Biała Podlaska. Obóz zgromadził ponad 90 uczestników z kilku polskich miast.

Lipscy taekwondocy trenowali wspólnie z kolegami z Białegostoku, Białej Podlaskiej, Gdańska, Pruszcza Gdańskiego oraz Radzyna Podlaskiego. Zajęcia taekwon-do poprowadził

m.in. były Mistrz Europy w walkach - Łukasz Ciężki III Dan. Oprócz doskonalenia



elementów koreańskiej sztuki walki, uczestnicy obozu spędzali czas wolny na stok. Amatorzy pod czujnym okiem instruktorów uczyli się jazdy na nartach, natomiast tych bardziej doświadczonych narciarzy poprowadził Mistrz Zbigniew Bujak (jeden z najlepszych instruktorów narciarstwa w Polsce).

Czas spędzony w Zawoi pozwolił uczestnikom „naładować akumulatory” i pozytywnie nastroił ich do pracy na kolejne miesiące.

T. L.



Międzynarodowy Turniej Taekwon-do

W dniu 19. 02. 2012 r. hala sportowa przy Zespole Szkół im. gen. N. Sulika w Dąbrowie Białostockiej gościła zawodników i trenerów pięciu drużyn z Polski i Białorusi, które rywalizowały w Międzynarodowym Turnieju Taekwon-do zorganizowanym przez prezesa Podlaskiej Szkoły Taekwon-do „Ko-Dang” Lipsk – Pana Tomasza Leszkowicza. Taekwondocy rywalizujący ze sobą reprezentowali następujące kluby: PST „Ko-Dang” Lipsk, Bartoszycka Szkoła Taekwon-do, MUKS „Stoczek 45” Białystok oraz Klub „Vseslav” Mińsk.

Naszą drużynę reprezentowali: Maciej Protasiewicz, Igor Jabłoński, Maksym Panas oraz Wiktor Jabłoński. Chłopcy debutowali w konkurencji walk. Pomimo tego na tle np. Białorusinów startujących w walkach od 3-5 lat, pokazali się z bardzo dobrej

strony. Z pojedynku na pojedynek można było zauważyć znaczny wzrost pewności siebie, co skutkowało lepszymi walkami w ich wykonaniu. Niezwykle cenne doświadczenie jakie zdobyli w tym turnieju pozwoli im lepiej przygotować się technicznie oraz taktycznie do zbliżających się eliminacji do Mistrzostw Polski Juniorów Młodszych. Można powiedzieć, że nasi zawodnicy przegrali część swoich pojedynków przez głupie błędy wynikające z braku doświadczenia. Po prostu zapłacili „frycowe” :)

Po trzech godzinach emocjonujących pojedynków triumfowała drużyna Bartoszyckiej Szkoły Taekwon-do I, przed MUKS „Stoczek 45” oraz Klubem „Vseslav”.

- I miejsce – Bartoszycka Szkoła Taekwon-do I – 20 pkt.;
- II miejsce – MUKS „Stoczek 45” Białystok – 18 pkt.;
- III miejsce – Klub „Vseslav” Mińsk – 17 pkt.;
- IV miejsce – Bartoszycka Szkoła Taekwon-do II – 15 pkt.;
- V miejsce – Podlaska Szkoła Taekwon-do „Ko-Dang” Lipsk – 10 pkt.;

T. L.



*Wesołych, pełnych nadziei i wiary świąt Wielkiej Nocy,
spędzonych wśród srebrnych bazi i kochającej rodziny przy wspólnym stole*

życzy
Zarząd TPL



SPRAWOZDANIE MERYTORYCZNE Z DZIAŁALNOŚCI TOWARZYSTWA PRZYJACIÓŁ LIPSKA ZA ROK 2011

Towarzystwo Przyjaciół Lipska z siedzibą w 16-315 Lipsk ul. Rynek 23
A jako Organizacja Pożytku Publicznego jest wpisana do Krajowego
Rejestru Sądowego pod nr 0000063296 Regon 000808073.

W skład Zarządu TPL wchodzi:

Lech Łepicki - Prezes, **Teresa Ličwinko** - Wiceprezes,
Łucja Pigiel - Skarbnik, **Leonarda Źabicka** - Sekretarz,
Danuta Hawrylik - Członek.

Stowarzyszenie zgodnie ze swoim statutem może prowadzić działania
pożytku publicznego w następujących dziedzinach:

- pomocy społecznej, w tym pomocy rodzinom i osobom w trudnej sytuacji życiowej oraz wyrównywanie szans tych rodzin i osób,
- działalności charytatywnej,
- podtrzymywania tradycji narodowej, pielęgnowania polskości oraz rozwoju świadomości narodowej, obywatelskiej, kulturowej,
- ochrony i promocji zdrowia,
- działalności na rzecz osób niepełnosprawnych,
- promocji zatrudnienia i aktywizacji zawodowej osób pozostających bez pracy i zagrożonych zwolnieniem z pracy,
- działalności wspomagającej rozwój gospodarczy, w tym rozwój przedsiębiorczości,
- działalności wspomagającej rozwój społeczności lokalnych,
- nauki, edukacji, oświaty i wychowania,
- krajoznawstwa oraz wypoczynku dzieci i młodzieży,
- kultury, sztuki, ochrony dóbr kultury i tradycji,
- upowszechniania kultury fizycznej i sportu,

- ekologii i ochrony zwierząt oraz ochrony dziedzictwa przyrodniczego,
- pomocy ofiarom katastrof, klęsk żywiołowych, konfliktów zbrojnych
- promocji i organizacji wolontariatu

W roku 2011 obok swoich działań statutowych TPL realizowało zadanie publiczne w zakresie ochrony i promocji zdrowia, powierzone przez Gminę Lipsk, na które otrzymało dotację w wysokości 7500 zł.

I. OPIS DZIAŁAŃ PROWADZONYCH W 2011 ROKU

W roku 2011 główną sferą działań była :

- pomoc osobom niepełnosprawnym
- ochrona i promocja zdrowia.

W ramach pomocy osobom niepełnosprawnym:

1. Zostało zorganizowanych szereg warsztatów spełniających formę terapii dla kobiet dotkniętych chorobą nowotworową, organizowane były w ramach realizacji zadania publicznego powierzonego przez Gminę Lipsk. Były to warsztaty:
Psychologiczne prowadzone przez psychoonkologa, w ramach których kobiety uczyły się jak radzić ze stresem wynikającym z choroby i ograniczeniami jakie za sobą niesie - psychicznymi i fizycznymi. Jak funkcjonować w rodzinie i w środowisku aby nie popaść w depresję i pokonać chorobę.
Śpiewu białego, w którym naturalnie wydobywany głos wykorzystywany był jako forma rozładowania stresu, nagromadzonych złych emocji. Pieśni, których przy okazji warsztatów kobiety nauczyły się, były prezentowane podczas spotkań edukacyjnych.

Teatr tańca jako ciekawa forma terapii – choreoterapia, gdzie taniec posłużył jako forma wyrażenia ekspresji, forma budowania odważnych postaw w pokonywaniu trudności związanych z chorobą.

2. Czternaście kobiet wyjechało nad morze na **turnus rehabilitacyjny**. Stowarzyszenie pomogło w uzyskaniu skierowania i zdobyciu dofinansowania. Dla 11 kobiet całość kosztów pokryło PCPR z Augustowa. Dla 3 kobiet uzyskaliśmy dotację ze Stowarzyszenia Gmin Biebrzańskich w wysokości 3402,48zł. a z własnych środków dofinansowano 467,52 zł.
3. Umożliwiono również kontakt – **integrację** z podobnymi środowiskami z innych miejscowości poprzez zorganizowanie wspólnego wyjazdu do Wilna z Klubem amazońek z Augustowa, na Ogólnopolską pielgrzymkę Amazońek na Jasną Górę wspólnie z amazonkami z Elku i Kętrzyna oraz na Marsz Nadziei do Białegostoku pod hasłem „Rak to nie wyrok”. Już po raz drugi Klub Amazońek z Lipska brał udział w tej akcji.
4. Kobiety również miały możliwość z korzystania z **gimnastyki rehabilitacyjnej** w udostępnionych nieodpłatnie pomieszczeniach Przychodni w Lipsku.

W ramach promocji i ochrony zdrowia:

- 1) Prowadzone były **spotkania edukacyjne** dla mieszkanki naszej gminy w zakresie nauki samobadania piersi, oraz profilaktyki chorób nowotworowych. W roku 2011 edukacją objęto 10 wsi i sześć grup kobiet w Lipsku m.in. nauczycielki, pracownice urzędów, panie z Klubu seniora, z Zespołu „Lipsk”. Stowarzyszenie w tym działaniu wspierało kilku partnerów – SPZOZ w Lipsku, MGOK w Lipsku, Białostockie Centrum Onkologiczne w Białymstoku. Na tych spotkaniach amazonki uczyły kobiety jak badać piersi na specjalnym fantomie, oraz wyświetlany był film edukacyjny w tym zakresie. Ponadto położyła z SPZOZ udzielała informacji i odpowiadała na wszelkie pytania. Każda kobieta otrzymała materiały i ulotki na temat profilaktyki chorób nowotworowych, które przekazało nam BCO w Białymstoku.
- 2) W roku 2011 podjęliśmy próbę popularyzacji wśród kobiet zdrowego stylu życia, w tym celu zorganizowaliśmy dwa rodzaje pilotażowych zajęć promujących.
 - Odbły się pierwsze pilotażowe **zajęcia promujące zdrowe żywienie** z udziałem pracowników BCO - Kierownikiem Zakładu Rehabilitacji i psychoonkologiem. Kobiety uczyły się gotowania potraw wegetariańskich. Chcielibyśmy bardzo aby zajęcia tego typu kontynuowane.
 - Zorganizowano również pilotażowe **warsztaty tańca w kręgu**, promujące rekreację ruchową wśród kobiet. Chcemy zachęcić dojrzałe kobiety do aktywności ruchowej. W zajęciach wzięły udział amazonki, grupa kobiet zdrowych jeszcze czynnych zawodowo oraz emerytek. Zajęcia spotkały się z dużym zainteresowaniem, brało w nich udział ok. 50 kobiet w dwóch grupach. Zajęcia są kontynuowane w roku bieżącym - w ramach projektu gminnego i współfinansowane przez MGOK w Lipsku.

II. INNE DZIAŁANIA STOWARZYSZENIA W ROKU 2011

- Po raz trzeci z rzędu współpracowaliśmy ze Stowarzyszeniem Banku Żywności w Suwałkach, uczestnicząc w ósmej edycji programu „Dostarczenie żywności dla najsłabszej ludności Unii Europejskiej 2011” (PEAD). Program skierowany jest do organizacji pozarządowych, posiadających status OPP, które poprzez pomoc żywnościową przeciwdziałają problemowi niedożywienia. W 2011 roku otrzymaliśmy **10.551,80 kg** żywności (mąka pszenna, makaron świderki, zupa pomidorowa, kasza manna, makaron muszelki, kasza jęczmienna z warzywami, płatki kukurydziane, musli, dania gotowe z kaszą, dania gotowe z makaronem, krupnik, chleb, herbatniki, kasza gryczana, sery topione, mleko UHT, mleko w proszku pełne, masło ekstra, ryż) o wartości **19.377,35 zł**. Odbiorem, dystrybucją i prowadzeniem dokumentacji zajmowali się pracownicy Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Lipsku. Żywność wydawana była w sposób regularny. Z pomocy żywnościowej skorzystało **230 osób**. O żywność mogły się ubiegać rodziny u których kryterium dochodowe wyniosło 526 zł / osobę w rodzinie, zaś u osoby samotnej - 715,50 zł. Łącznie w latach 2009, 2010, 2011 po-

trzebujący z gminy Lipsk otrzymali 28.792,26 kg żywności o wartości 69.436,48 zł.

- W 68. rocznicę mordu mieszkańców Lipska na fortach w Naumowiczach uczestniczyliśmy we Mszy Św. w lipskim kościele w intencji pomordowanych i ich rodzin. Złożyliśmy także kwiaty i zapaliliśmy symboliczne znicze pod pomnikiem „Zginęli za Polskę”. Współorganizatorami uroczystości byli członkowie naszego stowarzyszenia z Białegostoku.
- Stowarzyszenie współpracuje z lokalną gazetą „Echo Lipska”, wydając własny biuletyn jako wkładkę. Dziękujemy redaktorom za pracę na rzecz utrwalać dla potomnych historii współczesnej Lipska, możliwość publikowania wspomnień, opracowań i komunikatów.
- Jesteśmy współzałożycielem Lokalnej Grupy Działania „Fundacja Biebrzańska”. Prezes TPL-u Lech Łepicki jest członkiem Rady fundacji i bierze udział w jej pracach. Członkiem Zarządu FB jest dyrektor MGOK-u Wiesław Bochonko. W ubiegłym roku FB rozdysponowała następne transze środków unijnych, z których część trafiła do Lipska (m. in. na organizację „Dni Kultury” i „Lipcowe Smaki” – około 40 tys. złotych).
- Tradycyjnie na koniec roku odbyło się spotkanie opłatkowe z zaproszonymi gośćmi, którzy na co dzień wspierają działalność Stowarzyszenia. Była okazja do podsumowania i podziękowania.

III. UZYSKANE PRZYCHODY

Główne dochody uzyskane w 2011 roku to :

- przychód z 1%	6183,70
- dotacja z Gminy Lipsk na realizację zadania publicznego	7500,00
- darowizna ze Stowarzyszenia Gmin Biebrzańskich	3402,48
- darowizna osoby fizycznej	300,00
- składki członkowskie	396,00
- nadwyżka przychodów nad kosztami z roku 2010	3842,05
- przychody finansowe - odsetki bankowe	0,72
Razem	21624,95

IV. PONIESIONE KOSZTY

- na realizację zadania publicznego Gminy Lipsk	8514,56
- pobyty rehabilitacyjne	3870,00
- warsztaty tańca w kręgu	260,00
- wyjazd na targi Agroturystyczne	311,04
- bilety do Teatru w ramach wyjazdu na marsz do Białegostoku	160,00
- koszty administracyjne	367,80
Razem	13483,34

Do wykorzystania na następny rok zostaje 8141,55

V. LOKATY

W związku z nadwyżką przychodów nad kosztami kwotę 6000,00 w grudniu zdeponowano na trzymiesięczną lokatę z możliwością przedłużenia terminu.

VI. ZATRUDNIENIE

Stowarzyszenie nie zatrudnia pracowników etatowych. Zatrudniało tylko jedną osobę na umowę o dzieło do przeprowadzenia warsztatów tanecznych. Cała działalność opiera się na pracy wolontariuszy oraz wolontariackiej pracy członków Stowarzyszenia

VII. PODATKI

Stowarzyszenie zapłaciło tylko podatek od osób fizycznych od umowy o dzieło w wysokości 135,00 zł.

VIII. PLANY NA 2012 ROK

W 2012 roku TPL również będzie realizowało zadanie publiczne w zakresie ochrony i promocji zdrowia powierzone przez Gminę Lipsk. Zadanie zostało powierzone w drodze wgranego konkursu ogłoszonego przez Gminę, na ten cel TPL otrzymało dotację w wysokości 5 tys. zł. Będzie więc kontynuowana akcja edukacyjna wśród kobiet, zajęcia taneczne i inne działania promujące zdrowy styl życia.

TPL składał również projekt w konkursie do Urzędu Marszałkowskiego na zorganizowanie I Podlaskiej Spartakiady Amazońek, niestety nie dostaliśmy dotacji, ale trwają rozmowy ze sponsorami i mamy nadzieję, że impreza zostanie zorganizowana.

CO NOWEGO W PRZEDSZKOLU?

JASEŁKA

W dniu 8.01.2012 r. w M-GOK-u w Lipsku odbył się XIII Powiatowy Przegląd Widowisk Kolędniczych i Pastorałek. 5-latk p. B. Zaniewskiej i p. A. Gładczuk oraz 6-latk p. E. Sapieszko wzięły w nim udział, wystawiając jasełka. Za swój występ otrzymały nagrodę w postaci radiomagnetofonu.

To był debiut niektórych naszych małych aktorów.
Gratulujemy sukcesu!

CHOINKA W PRZEDSZKOLU

W dniu 11.01.2012 r. wszystkie przedszkolaki bawiły się na choince noworocznej. Zabawa choinkowa pt. "Pociągiem przez świat" prowadzona była przez instruktora tańca „Tańce w kregu” p. Iwonę Dzierną z Białegostoku i jej asystenta. Każde dziecko miało na sobie przebranie, przygotowane przez rodziców. Wszystkie dzieciaki wspaniale się bawiły. Po zabawie czekał na nie słodki poczęstunek. Chojnka zakończyła się przyjściem Mikołaja, który rozdał przedszkolakom prezenty.

DZIEŃ BABCI I DZIADKA

W mroźny, styczniowy poranek 20.01.2012 r. do przedszkola przybyli nasi dostojni goście - Babcie i Dziadkowie. Wnuczęta przygotowały mnóstwo atrakcji. Wystąpiły z częścią artystyczną i jasełkami. Następnie wręczyły Im własnoręcznie przygotowane laurki i upominki.

Babcie i Dziadkowie bawili się razem z wnukami, wzięli udział w konkursach oraz poczęstowali się słodkościami przygotowanymi dla Nich. Spędzili razem niezapomniane chwile!

PISANIE PISANEK

W marcu, w związku ze zbliżającymi się Świętami Wielkanocnymi, grupy 5-latków p. B. Zaniewskiej i p. A. Gładczuk oraz 6-latków p. E. Sapieszko uczestniczyły w M-GOK-u w zajęciach z twórczynią ludową p. B. Tarasewicz. Poznały ludowe tradycje Świąt Wielkanocnych oraz regionalną metodę pisania pisanek.

PIERWSZY DZIEŃ WIOSNY

W dniu 21.03.2012 r. wszystkie grupy przedszkolaków powitały wiosnę. Każda grupa wykonała słomianą kukłę - Marzannę - symbol mijającej zimy. Dzieci z Marzannami uroczyście przeszły po placu przedszkolnym. Następnie pożegnały zimę paląc Marzanny, a powitały wiosnę, mówiąc wiersz: „Marzanno, Marzanno, ty zimowa panno, zimę pożegnamy, a wiosnę powitamy”. Zaśpiewały też piosenki o wiosnie.

Wiosno witaj nam!

KIERMASZ OZDÓB WIELKANOCNYCH

Już kolejny raz nasi wychowankowie, przygotowali swoje prace na kiermasz ozdób wielkanocnych. W sprzedaży pomagali nam harcerze z lipskiej drużyny. Zainteresowanie kiermaszem przeszło nasze oczekiwania.

Dziękujemy wszystkim za pomoc i wsparcie finansowe!

Z okazji Świąt Wielkanocnych moc serdecznych, pachnących wiosną życzeń składają

Przedszkolaki z wychowawczyniami.

*Nauczycielka przedszkola
Anna Gładczuk*



DROGA DO AUGUSTOWA

Opracowanie ks. E. Anuszkiewicz

Aktualnie /w 2010 r./ z Lipska do Augustowa PKS posiada swoje przystanki w Skieblewie, Krasnem, Jasionowie, Hruskim, Balince, Sajenku /2x/, na rogatkach Augustowa oraz Starej Poczcie - Szkole Muzycznej. Podróżując PKS-em, samochodem osobowym czy innym środkiem lokomocji z Lipska do Augustowa możemy podziwiać piękną Puszcę Augustowską. Spotykamy też przy drodze ustawione „Krzyże powypadkowe”, przypominające ofiary nieszczęśliwych wypadków /jednej kobiety i kilku mężczyzn/. W najstarszym opisie parafii Lipsk z 1784 r. ks. Kazimierza Wróblewskiego – spotykamy się z trzykrotnym opisem drogi do Augustowa, a mianowicie: 1. Droga z Lipska do Augustowa błotnista i kręta, górzysta, korzenista, miejscami mosty i groble niewygodne. 2. Z Lipska do Augustowa letnią drogą jazdy wespół z popasem godzin najmniej dwanaście. Zimą zaś za godzin ósm można stanąć. 3. Droga do Augustowa borami, od kościoła lipskiego na wschodzie letnim przez groblę na wieś Jastrzębną JP Saienka zwaną, po prawej stronie Wojciech – rudnia parafii Augustowskiej, droga rozmaita, błotnista, miejscami korzenista i górzysta. /Por. „Echo Lipska” maj 1999, s. 5, 11/.

Z lat II wojny światowej wiadomo, że przy drodze z Lipska do Augustowa partyzanci w marcu 1943 r. rozbili 12 Niemców, którzy budowali linię telefoniczną. Dnia 4 sierpnia 1943 r. stoczyli walkę z żandarmerią w Sokolim Lesie koło Leśniczówki „Brzozowe Grądy”, zaś 26 sierpnia 1943 r. Niemcy spacyfikowali wieś Jasionowo k. Krasnego. W następnym roku, w maju na 20 km /od Augustowa/ patrol „Zająca” rozbili samochód z żołnierzami Wehrmachtu, zaś 13 czerwca 1944 r., na 32 km oddział „Zająca” zdobył samochód z amunicją. W lipcu 1944 r. koło gajówki Brzozowe Grądy rozbili 60 Własowców RONA, których przekazał partyzantom radzieckim Orłowa, ponadto 20 lipca 1944 r. na 23 km /od Augustowa/ zniszczył samochód ciężarowy z 17 żołnierzami niemieckimi. Dnia 22 lipca 1944 r. na styku 21/22 km /od Augustowa/ dokonano zasadzki na oddział niemieckiej piechoty. W walce zabito ponad 100 żołnierzy Wehrmachtu i około 100 raniono. /por. Wł. Zajdler-Żarski, Ruch oporu w latach 1939-1944 na Białostocczyźnie, cz. 3, s. 179, 183, 193, 194, 196, 197/.

W latach PRL-u najczęściej na targ jeżdżono do Augustowa we wtorki i piątki wozami konnymi. Wówczas to podróżowano drogami leśnymi lub poboczem drogi głównej. Po drodze konie były płoszone przez sporadyczne samochody ciężarowe. W jeziorze Sajno poiono spragnione konie wjeżdżając wozem gumowym „p... bełch koński”. Nie żałowano wody. W tym miejscu aktualnie /2010 r./ plaża i obok parking dla turystów, głównie z powiatu sokólskiego. W samym Augustowie pojenie koni w drodze powrotnej z targu odbywało się w kanale gdzie obecnie stoi kościół Miłosierdzia Bożego. Po zabetonowaniu brzegu pojenie koni stało się niemożliwe. W upalne dni poiono konie na placu targowym przynoszoną od mieszkańców ulicy Nowomiejskiej, Wierzbnej, Młyńskiej wodą zaczerpniętą ze studzien przydomowych. Dziś w Augustowie przeniesiono rynek koński poza miasto, a na dawnym placu targowym kwitnie handel straganiarski.

Ciekawostka historyczna

Jak hrabia Chreptowicz swoich synów Aleksandra i Ostafa języków obcych uczył.

Cytowana przez p. Grzegorza Ryżewskiego w pracy magisterskiej: Dzieje dóbr i parafii Krasnybór do 1795 r. /s. 91-104/ - Kronika rodziny Chreptowiczów, spisana przez Adama Chreptowicza podkomorzego nowogrodzkiego /1557-1632/ około 1617 r. dostarcza wiadomości o uczeniu przez w/w Adama Chreptowicza języków obcych swoich synów: Aleksandra i Ostafa. Dnia 8 stycznia 1608 r. Chreptowicz wysłał swoich synów do Brązberku, 2 stycznia 1606 r. do Ornety „dla nauki niemieckiego”. Po powrocie do Krasnegoboru 20 października 1609 r., po dwóch latach 11 listopada 1611 r. syn Aleksander „przystąpił pacholęcą do JKM Zygmunta III, zaś syn Ostafiej” na sejmie 20 listopada 1611 r. przystał do królowej szwedzkiej”. Po uzyskaniu paszportu od JKM Zygmunta III, 20 marca 1614 r. Ostafiej wyjechał do włoskich krajów gdzie przebywał do 25 czerwca 1615 r., zaś drugi syn Aleksander na Węgrzech od 11 czerwca 1614 r. do 28 grudnia 1615 r.

Ks. E. Anuszkiewicz

Ciekawostka historyczna

W wydanej przez ks. E. Anuszkiewicza publikacji pt. Arcybractwo Różańca Świętego w Krasnymborze. Materiały źródłowe do dziejów parafii Krasnybór /Łomża 1922/ na stronach 114-118 została wydrukowana PIEŚŃ HISTORYCZNA o Najświętszej Pannie Maryi/ śpiewana na melodię Witaj Krynico była śpiewana przez członków Arcybractwa Różańca Świętego. Autor publikacji był świadkiem jej wykonywania przez kilkudziesięcioletnie osoby w kościele pozakonnym w Krasnymborze, jeszcze w latach osiemdziesiątych XX wieku. Pieśń licząca 39 zwrotek dostarcza też danych geograficznych o wielu ośrodkach kultu religijnego, a mianowicie: Żyrowice, Boruny, Sierocin, Brasławice, Supraśl, Makirów, Kanie, Krasnybór, Leśna, Dudzicze, Ładzieńska Puszcza. Okazuje się, że dane o w/w ośrodkach kultu religijnego odnajdujemy w Słowniku Geograficznym Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich, wyd. przy końcu XIX w. Bez trudu też Pieśń historyczną odnaleźiono w zbiorach prywatnych kantytek u jednej z mieszanek Lipska nad Biebrzą.

Ks. E. Anuszkiewicz

Ciekawostka historyczna

W dokumentach kościelnych /sporządzonych przez księży proboszczów/ dotyczących parafii tworzących aktualnie dekanat lipski spotykamy dane statystyczne o emigracji zarobkowej przed 1 września 1939 r. Dowiadujemy się, że np. w 1934 r. istniało wychodźstwo do Francji z terenu parafii Jaminy. Jednakże brak szczegółowych danych o w/w kwestii. Również w tym samym roku /1934/ z parafii Krasnybór do Francji udało się 30 wychodźców oraz dwóch do Argentyny. W dwa lata później /1936/ również dalsze dwie osoby udały się do Argentyny. Z parafii Sztabin w 1936 r. do Francji udało się 130 osób i około 100 do Brazylii, Argentyny i Kanady. W 1937 r. do Brazylii wyjechało dalsze trzy osoby. Z Lipska odnotowano trzech wychodźców do USA /1934/. Z parafii Rygałówka wyjechało do USA 143 osoby, 11 do Francji, 4 do Rosji, 1 do Afryki.

Ks. E. Anuszkiewicz

ADE. Jaminy 1921-1948, t. 1, k. 43 v. Krasnybór 1921-1948, t. 1, k. 84 v., 121 v. Sztabin 1921-1939, t. 1, k. 90 v., 100. Lipsk 1931-1948, t. 1, k. 6v. Rygałówka 1920-1944, t. 1, k. 119 v. W statystykach par. Mikaszówka – brak danych o wychodźstwie.

Historia zamknięta w magicznym pierścionku

„Żołnierzom Wyklętym” - poświęcam.

Pożółkły stare fotografie dworu na Kresach. Niektóre rozsypały się w proch. To rodowe gniazdo zostało w sercach i we wspomnieniach. Starsi jeszcze pamiętali rzędy portretów na ścianach. Poczet rozpoczynał senior z zawadziacko zakręconymi wąsami. Protoplasta – założyciel rodu Teofil. Wszyscy znali historię jego życia oraz pierścienia, który Teofil przywiózł z Syberii. Potem ten pierścień rodowy przechodził z ojca na syna. Jako jedyny skarb udało się zachować go nawet w burzliwe lata wojenne aż do dziś.

Pokaźnych rozmiarów złoty pierścień z brunatnoczerwonym oczkiem z awanturynu. Nie był to może najdroższy kamień, ale bardzo piękny. Mieniący migotliwy kwarc o pięknej barwie, dużej przejrzystości, lśniący od drobnych wrostków hematytu i różnych lyszczków. W dodatku miał czarodziejską moc. Lśnił tylko wtedy na ręku kobiety, która umiała mocno i prawdziwie kochać. Gdy szczęście opuszczało, oczko stawało się matowe, smutne.

Teofila zesłano na Syberię po upadku powstania styczniowego 1863 r.

Tam pracował w kopalni złota i diamentów. Stamtąd pochodziło oczko, które w złocie osadził polski szlifierz też zesłaniec. A Teofilowi dopisało szczęście. Nie tylko wrócił do Ojczyzny, ale przywiózł ten swój skarb. Załśnił szczęściem, gdy wkładał go na palec narzeczonej. A potem przechodził z pokolenia na pokolenie, by nieść szczęście i potęgować miłość.

Gdy wybuchła II wojna światowa pierścień połyskiwał na palcu Elwiry-żony Władysława i matki Ludwika. Ubóstwiana przez męża, cieszyła się, że niedługo przekaze Go synowi, który właśnie kończył inżynierię. Ukochaną jego była Urszula, która właśnie zdała maturę.

Lato 1939 r. należało do młodych. Było ich latem. Pokochali siebie mocno i na zawsze. Cudowną młodzieńczą miłością pachnącą sosnowym żywicznym lasem, którego zarośniętymi duktami spacerowali. Wśród lasu było też owalne szmaragdowe jezioro. Cichutko o korzenie wiekowych drzew biły fale. Lekko kołysały się trzciny, a młodym kołysały się serca.



„Żołnierze Wyklęci” to Ci, którzy walczyli nie tylko z okupacją niemiecką, ale również w latach 1944-56 z sowietyzacją Polski. W 2011 r. Sejm uchwalił, że będziemy obchodzić „Dzień Żołnierza Wyklętego każdego 1 marca. Sprawiedliwość zwyciężyła. Bohaterowie wrócą na karty historii.

Urszula to zjawisko – piękna dziewczyna. Miała cudowną, gibką kibić i szaroniebieskie wesołe oczy, które ciągle zmieniały barwę i ciągle się śmiały. Jasne długie warkoczki złożyły się jak dwa słoneczne promienie, które wpadają przez okno do pokoju. Drobnymi stópkami drepłała koło chłopca, zaglądała w jego brązowe oczy i pytała:

- Ludwiś, czy ty mnie kochasz?

On nie dawał się prosić i zapewniał:

- Uleńko moja! Skarbie jedyny! Jesteś moim skrawkiem nieba na ziemi. Kocham mocno i nikomu nie oddam.

To było najszczęśliwsze lato w ich życiu. Wkrótce okazało się, że los przyniósł bolesne tragedie. Wojna. Zmobilizowany ojciec Ludwika nie dawał znaku życia. Matka wychodziła z siebie, nie spała, ocierała łzy tęsknoty. Męczyła Elwirę niepewność czy Władek żyje. Również Ludwik pożegnał matkę i ukochaną. Uleńce zostawił fotografię z dedykacją:

- Ukochana trzymaj kopię, oryginał do ciebie wróci, tylko błagaj oto dobrego Boga. I poszedł do lasu do ruchu oporu przeciw okupantowi niemieckiemu. Za nim w tę leśną głuszę poszło serce dziewczyny. Z bólu rozrywało się na strzępy.

Życie, chociaż trudne i pełne trwogi, toczyło się dalej.

Elwira czasami otrzymywała wiadomości od syna Ludwika i wciąż czekała, że odezwie się mąż. Niestety. Lęk o jego życie i całe to wojenne zło, to bardzo bolesna rzeczywistość. Ciągle więc siebie przekonywała, że trzeba uzbroić się w cierpliwość, może skończy się wojenna gehenna i jej bliscy powrócą do domu. Oczko pierścienia jeszcze lśni.

Podobne niepokoje przeżywała też Uleńka. Tęsknota do Ludwika to bolesna rzeczywistość każdego dnia i nocy. Tymczasem on w puszczy Augustowskiej z innymi współbraćmi pochłonięci byli walkami z okupantem. Niespodziewane, dobrze zorganizowane akcje wyniszczały wroga, zasiewały strach, by nie czuł się bezpiecznie. Bolało ich również, gdy słyszeli łaskot upadających pod piłami wiekowych drzew, które Niemcy wywozili do Vaterlandu.

- Kiedy to się skończy? – wzdychali.

W nieco wolniejszych chwilach uparcie i coraz częściej wracała przeszłość. AKowcy bardzo tęsknili do rodzin, do normalnego życia.

Wiosna 1944 r. Ludwik całą noc stał na warcie. Przez leśną gęstwinę wpadły pierwsze promienie wschodzącego słońca. Ziemia zapachniała życiem. W zieloność wdarło się rechotanie żab. Gdzieś zaszczekały psy. Dzika natura obejmowała świat swoim odwiecznym koncertem. Jego uwagę zwróciła para ptaszków z żółtymi brzuskami. Nosily żdźbła, budowały gniazdo. Ta wczesna wiosna wykrzesala z jego zranionej wojną duszy jakiś zachwyt i przeniosła do domu, do Uli. Ten twardy żołnierz zapłakał jak skrzywdzone dziecko. Szybko rękawem otarł łzy, by nie zobaczyli koledzy. A całą duszę wypełniała głęboka refleksja: - Czy dane mu będzie stworzyć rodzinne gniazdo z Ulą? A tym czasem ona żyła tylko oczekiwaniem na powrót Ludwika.

- Tu cię pożegnałam, tu cię będę czekać! – rozmyślała. Ale los jest czasem okrutny. Wojna się skończyła, ale z Kresów odeszła Polska. Daleko przesunięta wschodnia granica oddzieliła ich od Ojczyzny. Po głębokiej naradzie Elwira i Ula z matką postanowiły wyjechać na tak zwane Ziemie Odzyskane. Przeszły różne biura repatriacyjne. Potem zajęły się poszukiwaniem dachu nad głową, pracy i jedzenia. Matka Ludwika często spoglądała na pierścień. A oczko matowiło. Przestraszyła się. Od Władka nie było wiadomości. Gdy zrobiło się bardzo ciemne, serce kołatało z trwogi, a męża ciągle nie było.

Wrócił Ludwik, matka cieszyła się, ale krótko. Wraz z innymi patriotami podjęli walkę z sowietyzacją kraju, bo nie o taką Polskę walczyli przez długie 5 lat. Ukrywanie się, walka z władzą PRL. Dla Ojczyzny gotowi byli oddać życie. Ucisk wzrastał, aresztowania, śledztwa, więzienia, wyroki. Kurczyła się ich liczba ciągle. Komunizm rósł w siłę. A oni- patrioci – uzyskali miano „wrogów ludu”, „Żołnierzy Wyklętych”. Obywateli drugiej kategorii. Wielu z więzień nie wróciło. A ci, którzy wrócili, to nie mieli możliwości życiowego awansu. Podejmowali podrzędne prace, wegetowali. Odłożyli głęboko swoje marzenia i ideały. Uważali się za pokolenie przegrane, stracone. Cieszyli się, że żyli.

Z powrotu Ludwika najbardziej cieszyła się Ula. Uważała, że dobre anioły wysłuchały jej prośb. Była szczęśliwa, choć ukochany z więzienia przyniósł dużo siwych włosów. Był wtedy 1956 rok. Z nadmiaru radości chciała skakać do gwiazd. Zaraz odbył się skromny ślub. Gdy matka Ludwika chciała mu przekazać magiczny pierścień, oboje młodzi zakrzyczeli ją:

-Mamo nie możesz go oddać. Czekaj na tatę. Noś na palcu pierścień, on go sprowadzi do domu. Jego energia jest ogromna, potęguje możliwość spełniania marzeń. Tato wróci, tylko nie zdejmuj pierścienia z palca!

Czas ciągle pędził naprzód. Nie wiedzieć kiedy Elwira została babcią, tylko dziadek nie wracał. Jediną jej pociechą był wnuk, rósł, poszedł do szkoły, został studentem. Oczko w pierścieniu zupełnie szerniało.

Aż w pewne lato w domu zrobił się wielki ruch. Wnuk miał przywieść swoją dziewczynę. Babcia postanowiła: -Pierścień rodowy musi zaślnić szczęściem młodych! W przeddzień zamknęła się w swoim pokoju i zęgnęła pierścień otrzymany od Władka. Zdawała sobie dokładnie sprawę z tego, że na niektóre wydarzenia nie mógł mieć wpływu nawet ten magiczny kamień. Mord Katyński był taką zbrodnią, że sam Bóg płakał na Krzyżu. Chęć zabijania, mordowania była ogromna ze strony sąsiedniego państwa. Elwira przestała wierzyć, że mąż wróci. Wiedziała, że została sama do końca życia. Przecież znalazła nazwisko Władka na liście katyńskiej. Tęskniła za młodością, która taka piękna. A dziś już nieuchwytna.

Tę ostatnią noc przeplakała. W końcu niedokończone życie Władka poleciła Trójcy Przenajświętszej, by czuwała nad jego duszą. Ucałowała pierścień i uspokoiło się serce babci. Usnęła nad ranem.

W dniu ślubu wnuka oczko w pierścieniu pokryło się refleksami światła, zaślśniło na palcu panny młodej feerią barw, migotało i odbijało się od bieli ślubnej sukni. Był to mały kawałeczek tęczy zrzuconej ręką Boga na ziemię młodym, by poczuli się szczęśliwi.

Marzec 2012 r.

Stanisława Suszyńska

WIELKANOCNE ZAGADKI

1. Kolorowe jajka,
barwne malowanki.
Nie ma na nich wzorków,
bo to są ...
2. Jestem żółty, mały, puszysty
i z jajka się wykluwam.
Czy już wiecie, kto ja jestem?
3. Upiecze go mama dla synka,
upiecze go mama dla córek,
na Wielkanocnym stole
musi być pyszny
4. W jakim dniu, czy wiecie,
choć słońce świeci,
biega po podwórku
dużo mokrych dzieci?
5. Już białą serwetę ścielę
zieleń się owsie, zieleń.
Rośnij wysoko, nie zwlekaj,
bo cukrowy ktoś już czeka.
Kto ?

Odpowiedzi na str. 15

Razem wygramy to tytuł projektu, który od lutego realizują lipskie amazonki. Projekt realizowany jest w ramach powierzonego przez Gminę Lipsk zadania publicznego - Zdrowie i działalność na rzecz osób niepełnosprawnych. Jest to kontynuacja działań prowadzonych przez amazonki w roku 2011.

W ramach projektu przewidziana jest psychologiczna pomoc kobietom dotkniętym chorobą nowotworową i rehabilitacja fizyczna i psychiczna poprzez terapie warsztatowe. Dlatego zaplanowano warsztaty „śpiewu białego”, oraz warsztaty „tańców w kręgu”. Te ostatnie posłużą również do integracji ze środowiskiem kobiet zdrowych oraz do popularyzacji rekreacji ruchowej i zdrowego stylu życia wśród kobiet, ponieważ do udziału w nich zaproszone zostały wszystkie chętne panie. Zajęcia odbywają się raz w miesiącu w MGOK, który jest partnerem w projekcie. Najbliższe zajęcia będą 25 kwietnia. Wszystkie chętne panie, które jeszcze nie uczestniczyły w tych zajęciach serdecznie zapraszamy. Drugi obszar działań, którym zajmują się amazonki to kontynuacja edukacji w zakresie nauki samobadania piersi oraz popularyzacja profilaktyki chorób kobiecych wśród mieszkanki gminy Lipsk. Na 20 maja zaplanowano konferencję o tej tematyce, w której wezmą udział lekarze z Białostockiego Centrum Onkologii. Już dziś zapraszamy serdecznie wszystkie panie.

Teresa Lićwinko

Razem wygramy



Czy wiecie, że

Czy wiecie, że pierwsi chrześcijanie po Wielkanocy świętowali aż trzy dni? Takich niespodzianek historia Kościoła kryje całe mnóstwo. Wiele obrzędów i zwyczajów Triduum Paschalnego i okresu Wielkiejnocy przez wieki zmieniało się, a oto kilka ciekawostek sprzed kilkuset lat:

- W średniowieczu komunie św. w Wielki Piątek przyjmował tylko kapłan. Wynikało to z bardzo małego uczestnictwa wiernych w sakramencie pokuty (pokuta była wtedy na ogół bardzo ciężka; często nie tylko modlitwa, ale również praca fizyczna na rzecz Kościoła). W efekcie nawet w Mszałe z 1570 r. zapisano wyłączność komunii dla kapłana jako formalne zalecenie. Stan ten utrzymał się aż do 1956 r.

- Obrzęd światła rozpoczynający się od palenia wielkanocnego ogniska nie był praktykowany od początku istnienia Kościoła. Wziął się w Rzymie najprawdopodobniej pod wpływem pogańskich ogniwiosennych, obchodzonych na celtyckiej północy - w Galii i Irlandii. Praktykę włączania pogańskich zwyczajów do liturgii Kościoła praktykowano niemalże od zarania chrześcijaństwa. Pod stare zwyczaje podkładano nowe chrześcijańskie znaczenia, co pomagało nawróconym poganom lepiej zrozumieć nową wiarę.

- Okres świąteczny wolny od pracy był w pierwszych wiekach chrześcijaństwa bardzo długi. Wolne były trzy dni obecnego Triduum Paschalnego; Wielki Czwartek, Wielki Piątek i Wielka Sobota, a poza tym świętowano już w sposób radosny kolejne trzy dni po Wielkanocy, przez co powstawało kolejne Triduum. Łącznie pierwsi chrześcijanie Wielkanoc świętowali aż cztery dni. Z biegiem lat ilość dni świątecznych powoli topniała aż do stanu obecnego.

ODPOWIEDZI DO ZAGADEK WIELKANOCNYCH ZE STR. 14

odp. 1 - pisanki, odp. 2 - kurczaczek, odp. 3 - mazurek,
odp. 4 - lany poniedziałek, odp. 5 - baranek

Miejsko - Gminny Ośrodek Kultury
i ZSS Samorządowe Przedszkole w Lipsku

ZAPRASZA NA

FESTIWAL PIOSENKI PRZEDSZKOLAKÓW

pt. „Mama, tata i ja”

22 kwietnia br. (niedziela)

o godz. 11³⁰ w sali kina „Batory”



W przerwie rozstrzygnięcie konkursu regionalnego
na „**Najładniejszą Pisanek Wielkanocną**”
i wręczenie nagród.



Echo Lipska

ROK XIX NR 148

styczeń - marzec 2012

cena 2,5 zł

Lokalizacja: gmina samorządowa

Wydawca: Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury,
ul. Rynek 23, 16-316 Lipsk, woj. podlaskie, www.kulturalipsk.pl,
e-mail: mgok@lipsk.pl, tel. 87 64 23 586.

Zespół redakcyjny: Wiesław Bochonko, Barbara Tarasewicz, Aneta Szczecina.
Skład komputerowy: Cezary Gładczuk - M-GOK Lipsk.